

## **John G. Macarthur**

**Prezentacja:** Emerytowany weteran I Wojny Światowej. Samotny i dumny mężczyzna, który z własnej woli stracił kontakt z dawnymi towarzyszami broni i nękany jest przez upiory przeszłości.

**Wygląd:** John G. Macarthur wygląda na około 70 lat. To siwy mężczyzna o prostej sylwetce i łagodnych jak na żołnierza rysach twarzy. Rzadko się uśmiecha, a jego spojrzenie często wydaje się nieobecne, jak gdyby błędziło gdzieś w zakamarkach wspomnień. Przyodziany w mundur saperów brytyjskich z licznymi baretkami i dystynkcjami generała.

**Opis:** Urodzony 4 kwietnia 1879 r. (ma 74 lata). Macarthurowie to rodzina o szkockich korzeniach i z żołnierskimi tradycjami. Nic więc dziwnego, że John, najstarszy z trójki braci, wstąpił do szkoły kadetów już w wieku 16 lat. Potem studiował inżynierię na uczelni wojskowej w Yorkshire. Przed 1914 r. pracował w brytyjskich placówkach kolonialnych w Afryce. W 1908 r. ożenił się z o cztery lata młodszą i bardzo piękną Elizabeth Montgomery. Nie mieli dzieci. Podczas I Wojny Światowej służył na froncie europejskim w stopniu pułkownika. Powrócił z kontynentu jako wyróżniony orderem za odwagę generał.

Na początku 1917 r. zupełnie przypadkowo dowiedział się, że Elizabeth ma kochanka. Wyglądało to na pomyłkowe pomylenie uprzednio zaadresowanych kopert – list skierowany do amanta żony dotarł do niego. Mężczyzną, który przyprawił Johnowi rogi, okazał się jego podwładny, kapitan Arthur Richmond. Macarthur, rozwścieczony nie tyle samym faktem, co obłudą Richmonda, którego uważał za przyjaciela, posłał go na samobójczą misję. Arthur Richmond zginął z rąk Wehrmachtu 14 stycznia 1917 r. Przełożeni zganili Macarthura za “błędnie wydany” rozkaz, lecz nikt nie miał do niego pretensji – to była krwawa wojna i żołnierze ginęli codziennie. Ale sam Macarthur nigdy sobie tego nie darował i długo potem gnębiły go potworne wyrzuty sumienia. Żonie nigdy niczego nie powiedział, a ona nigdy o niczym się nie powiedziała. John zauważył jednak bez trudu, że w dnia, w którym Elizabeth dowiedziała się o śmierci Richmonda, coś w niej bezpowrotnie zgasło.

Gdy wybuchła II Wojna Światowa, Macarthur miał 66 lat i od roku był w stanie spoczynku, a od sześciu lat – wdowcem. Elizabeth paliła, zmarła na raka płuc. Obecnie Macarthur mieszka w niewielkim, londyńskim apartamencie, utrzymując się ze sporej emerytury. Nie ma dużych wydatków, a ponieważ jest bezdzietny, co miesiąc zasila pewną sumą Czerwony Krzyż. Parę tygodni temu otrzymał zaproszenie na zjazd weteranów wojennych na wyspie Whisper Isle niedaleko miasteczka Tenby w Devonie. Choć swojego czasu pozrywał większość starych, wojskowych znajomości, jakiś impuls skłonił go do wyjazdu.

**Charakter i odgrywanie:** Macarthur był kiedyś energicznym i inteligentnym oficerem, ale obecnie przypomina raczej lekko zdziwaczałego starca. I takim jest w istocie – 74 lata życia i 35 lat wyrzutów sumienia odcisnęły swe piętno na umyśle generała. Macarthur nie jest małomówny, ale często jego wypowiedzi wydają się zupełnie niezrozumiałe dla osób postronnych, gdyż stary żołnierz nawiązuje w nich do wojennych przeżyć i dawnych wspomnień. Generał ma naturę samotnika. Nie unika ludzi, ale od śmierci żony najlepiej czuje się we własnym towarzystwie.

Przeczytaj dokładnie wszystkie rubryki. Wskazane jest nauczenie się większości, jeśli nie wszystkich, szczegółów na pamięć. **W trakcie sesji dostosuj odgrywanie postaci do informacji zawartych w akapicie *Charakter i odgrywanie*.**